

БЕЛАРУСКАЯ**KRYNICA****TYDNIOWAJA SIALANSKAJA HAZETA**Adres Redakcyi i Adm.: Wilnia, Połackaja 4—10.
Redakcyja adčyniena ad 9 h. ran. da 7 h. wieč.„Biełaruskaja Krynica“ kaštuje: na hod 8 zł.;
na paŭhoda 4 zł., na 3 mies. 2 zł., na 1 mies. 1 zł.**Жыццё і тактычная пражрама
B. Ch. D.**

Biełaruski narod pierażywaje trudnyja čas. Šukajučy vychadu z swajho trudnaha pałažeńnia naš Narod u praciahu apošnich hadoŭ kidajecca ŭ roznyja baki.

Na ŭschod ad niamiecka-rasiejskaha frontu pry wybarach u Rasiejski Ustanoučy Zbor (Учредительное Собрание) biełarusy addawali swaje hałasy na kamunistych. Z adnej Mienskaj hub. prajšło kamunistycznych pasłoŭ bolej dziesiatka. Sialanie wierly balšawikom, spadziajučysia ad ich ziamli... i palohki.

A na hety bok frontu pierad wybarami u 1922 hodzie naša sialanstwa pawaliła za „Wyzwaleńniem“, a na Paleśsi za P. P. S. Wybary pakazali, što hetyja partyi ŭ našym krai mieli wialikaje značeńnie.

Što-ž ciapier?

Ciapier na toj bok hranicy sialanie da kamunistych adnosiacca krytyčna, a na hety bok sialanie kidajuć abo i saŭsim užo kinuli i „Wyzwaleńnie“ i P.P.S.

Na toj bok hranicy balšawicki režym nie dazwalaje sialanstwu šukać vychadu z trudnaha pałažeńnia. Tam wiernyja „šu-kaŭni“ wielmi sroha karajucca. Tutaka „šu-kać“ wychadaŭ možna. Sialanstwa (praŭda nia ŭsio) znachodzić wychad u... Biel. Sial.-Rabotnickaj Hramadzie.

Hetaje šukańnie vychadu pchaje tudy ŭsich chto čujecca pakryŭdžanym i niezda-wolenym z жыцця. Iduć tudy daŭniejšaje ra-siejskaje čynawienstwa, iduć niekatoryja wučyciali, idzie časć sialanskaj paŭinteli-hiencyi, a za imi jdzie narodnaja masa...

Idzie jana spadziajučysia lepšaj doli. Ale što budzie, kali jana hetaj doli nie zdabudzie?

Užo ciapier na wioscy adzywajucca ha-lasy, što ŭsia rabota i ŭsie zachauy ničo-ha nia warty, što naprasny ŭsie arhanizacyi i ŭsie wybary, što dola našaha brata jakaja była takaja i budzie...

Hetak pačynajuć hawaryć usiudy, hetak haworać i ŭ „Hramadzie“.

A što budzie dalej, kali „Hramada“ za-praŭdy prawiadzieć u Sojm bolšuju časć pa-słoŭ z našaha kraju i ŭ rezultacie ničo-ha nia daść?... Kudy tady masy pojduć? Wot pytańnie, jakoje pawinny pastawić nia tolki „Hramadaŭcy“, ale i ŭsie biełaruskija dzie-jačy.

Kali ciapier šyrycca anarchija i ludzi bieznadziejna machajuć rukoju na ŭsiu pra-cu, to što budzie tahdy? Ci narod wydziar-žyć daŭžejšaje zmahańnie?

A što zmahańnie budzie daŭžejšym, ab hetym hawaryć niama patreby. Polšč uzma-cawaŭšysia ŭ swaim nutry na wajs-kowaj dyktatury Piłsudskaha praciahwaje ruku da zhody i supracouńnictwa z Niamieččynaj i Ra-siejaj.

Dyk na niejkuju „źmienu“ ŭ sučasnych pa-lityčnych adnosinach spadziawacca nia-ma što.

Z druhoha boku koždy hramatny dzie-jać wiedaje, što narodnaja masa doŭhaha i ŭpartaha zmahańnia nikoli nie pierania-sie. Narod—heta masa, jakaja lacić u tym kirunku, kudy jaje pchnuć. Arjentawacca, abdumać, zadziarżacca jana nia moža. Taki ruch končycца tahdy, kali spatykaje jašče bol-šuju siłu i spatkaŭšy razlatajecca ŭ pyl...

Što-ž rabić? Jaki vychad z hetaha pa-
lažeńnia?

Treba pieradusim zrazumieć, što ćwiordaje i systematycznaje zmahańnie moža wiaści tolki intelihiientnaja siła. Hetaja siła nia budzie toj masaj, jakaja pa inercyi jdzie ũ niawiedamym jej kirunku, ale budzie si-
łaj, dajučaj ruch i kirujučaj hetym rucham... Zmahańnie tahdy pojdzie ćwiordym, abdu-
manym ślacham.

Znaćć tam budzie pieramoha, dzie budzie bolejš intelihiientnych sił. Inšymi sła-
wami, taja biełaruskaja partyja budzie naj-
lepš zmahacca za lepšuju dolu swajho na-
rodu, jakaja budzie mieć bolejš narodnaj in-
telihiencyi...

A jakraz B. Ch. D. maje ũ swaim nut-
ry hetyja intelihiientnyja siły. Siły hetyja
z koźnym hodam prybywajuć. Dyk Biel. Chr.
Demokracyja śmieła hladzić u budućnyju:
jana ũžo ciapier maje siły na
daŭžejšaje zmahańnie.

Raźwiwajućysia i pašyrajućy swaju dziej-
naść B. Ch. D. pawinna pryjmać u partyju
tolki takija sialanskija, rabotnickija i inteli-
hiientnyja siły, jakija biaz chistańnia zmo-
huć pawiaści baraćbu na daŭžejšuju metu.

Uzhadowywańnie i hurtawańnie takich
sił dla dalejšaha ciażkaha zmahańnia i bu-
dzie taktyčnaj prahramaj našaj partyi ũ cia-
pierašnim i dalejšym żyćci...

S. K—I.

— PAŠYRAJCIE „BIEŁARUSKUJU KRYNICU“! —

ŚCIAPUL PAŬLINIČ.

Z darohi.

(Z pryčyny niemahčymaści asabista pryńiać
učasć ũ ũwiatkawańni dzieśiatych uhodkaŭ „Kry-
nicy“, pasyłaju hetuju pracu, achwiarujućy jaje
ũšim supracouńnikom).

...Jak wyjšaŭ na wulicu, kali cioplyja, sałodkija
i apošnija sloŭcy: „ščaśliwaj darohi“ praźwinieli kala
maich wušoŭ, a aniaŭ pakazaŭšy darohu, dzieści ũnioš-
sia ũ raj, — ja apynušsia ũ poŭnačnej ciemry-hłušy, jakaja
była haspadyniaj toj pary nawakoł. Tak-niejak zrabia-
sia sumna-markotna, takuju strašennuju adzinotu-puste-
ču pačuŭ kruhom — u mała znajomaj miašćinie —
zdajecca ũwieś ũwiat uciok z maich wačoŭ. Išoŭ.
Ciemnata... Ciša... Hłuš... Ništo nidzie nie kraniec-
ca, nie šarchnie, nia blišnie.

...Strašna!... Što raz niejaka bolšaja kryŭda ču-
łasja ũ dušy, a za što? Za adzinotu wiečnuju, što ũsio
i ũsie wyraklisia na zaŭsiody, na... wieki! Išoŭ... Poŭ-
nač... ũsio aniamiela, usio zamiarło, usio zhinuła, tol-
ki ja i... mukil!

...Ach, dumački - hałubački, kumpanački maje,

BRATU.

Naš bujny ũwiat plywie ũ żyćciowym ũwiście,
Niama kutka — dzie-b śmierć svoj mieła schoŭ;
Żyćcio biażyć, u śled za im-ža ũžnoŭ
Idzieć żyćcio ũ apratcy cudnaj lišcia.

Pramień ũwiatła... — ci-ż heta nól żyćciowy,
Ci-ż jon nia tworyć roskašy dla nas?
Jon strach strachoŭ, jon śmierć dla ciemry mas;
Żyćciowy raj, żyćcia j raju asnowy.

Biary usio — machaješ ty rukoju,
Tabie nia ũsmak żyćcia Edenu sok!
I tak što dzień, što tydzień i što rok —
Żadaješ tolki wiečnaha spakoju.

Tut śmierci niet, a ty jaje ũkaješ,
Ciabie mazol kirujeć wiečna ũ doł, —
Ci čaławiek-ža, ci ziemny ty woł?
Ŭ nieba hłań, brat, — a raj żyćcia paznaješ.

Ja čuju stohn dušy twajej zbalełaj,
Słaby jšće na't jaje niaščasnej zrok:
Adważna ũ dal, sapchni usich na bok,
Ich miejsca — noć! — Sam prysia k zorcy biełaj.

Fr. Hryškiewič.

Biełarusy, pišecie ũ „Biel Krynicu“ ab żyćci-byćci na-
šaje wioski, ab kryŭdach, ździekach i paniawiercy, ro-
bionych wam administracyjaj, ab hminnych sprawach,
škole i h. p. — pišecie ab swaich worahach i pryja-
cielach. Pišecie koratka i jasna, padajućy dakładna
fakty. U karespandencyi kaniešnie padawajcie adres
swoj i skul karespandencyja. Pišecie swajo proźwišča
(tolki dla wiedama redakcyi), bo biaz adresu i proźwiš-
ča karespandenta karespandencyi źmiaščacca nia buduć.

tolki wy, jak-by spahadajućy adzinocie majej, kumpa-
nawali ũ trunie, cišynie! To jak pčoły ũ lipni wyjšaŭ-
šy z wulla, krucilisia wakoł matki, to kidalisia ũ pro-
šłaść latućy nazad i, adpačyŭšy ũ tych džwiaroch,
skul wyšli, imčalisia ũ hłybiejšuju prošłaść, to ũžnoŭ
waročaslisia adtul i mutalam*) lacieli ũpierad, to ma-
lankaju žachali ũ-wa ũsie baki.

Dziakuj wam, dašmiertnyja tawaryški, što chacia
wy nia kidajecie mianie, jak heta zrabili druhija, jakich
lubiŭ jak żyćcio, lublu jak sonca i lubici budu...

Išoŭ. Cicha... Markotna... Tolki ũžo siahdy-tahdy
stała čuwaci pierahukiwańnie ciahnikaŭ — jak dziaŭ-
čat zbłudziŭšych u lesie, źbirajućych jahady, harechi,
abo hryby.

Hetak idućy ũ kampanii z dumkami-mukami
i sam nia wiedaju, jak pračnušsia za džwiaryma
wahzaŭ, dzie ũhledziŭ ludziej, jakija mnie wydalisia
kamiennymi, ci žaleznyimi, biaz serca, biaz dušy, biaz
žadańnia sonca, ũwiatu, praŭdy... Sowalisia jak mary,
usie mieli aruźža pry sabie. Maje dumki, by dzikija
ptuški, pabačyŭšy frunuli-ŭciakli.

*) mutalam — wielmi chutka; ũzywajecca ũ Waŭka-
wyščynie.

Ab maralna-relihiynym adradžeñni Bielarusi.

(List z Čechi).

Wiestki z Bačkauščyny, dachodziačyja siudy roznymi ślachami, budziać roznaje pačućcio. Zależyć ad taho, jakaja halina żywicia abhawarywajecca i jak chto da taho ci inšaha pytañnia stawicca. Usiakaja niawinnaja telehramka z dataj biełaruskaj čytajecca j pieradajecca z ruk u ruki z starannaścij, wartaj časta rečy lepšaj. Asabliwaj papularnaścij ciešacca tut temy „bałšawickija“ padanyja praz PAT z Bielarusi Zachodniaj i „prociū rewolucyjnyja“ z Bielarusi Uschodniaj. Praces ks. Hadleŭskaha dy „Listapadauščyna“ u swoj čas abchopliwala rozum i serca ūsiaje biełaruskaje emihracy. Ab hetym usim šmat možna było-by skazać. Ale ja siañnia chaču astanawicca na wiestkach z haliny żywicia maralna-relihiynaha i z hetaha zrabieć naležnyja wywady.

Nasampierš zaznačyć mušu ūražańnie zahranicaj ab šparkaści pašyreñnia biełaruskaje nacyjanalnaje świedamaści ū krai. Świedčyć ab hetym aktyŭnaść pytañniaŭ, ab jakich pierad piaci u jašče hadami nia było j hutarki. Sława Wam Bielarusy na rodnej ziamlicy za stojkaść i česnaje zmahańnie za prawy swajho Narodu! Pieramožcami budzicie Wyl!

Što nie pazwalaje nam tut zahranicaj ciešycca z relihiynaha rozwiku żywicia biełaruskaha jak u krai, tak i zahranicaj, heta... biezsystematyčnaść. Prynamsia takaje stwarajecca ūražańnie. Padčas, kali adny biaruć na siabie praz siły, inšyja... tolki spačuwajuć. Siahoñnia jašče Narod Bielaruski maje na hetulki zdarowaha rozumu, što dasca jašče hawaryć. Siahoñnia jašče

(choć daloka nia ūsiudy ūžo) maralnaje j relihiynaje adradžeñnie ū bolšaści Narodu Bielaruskaha jość rečaj niaznanaj i tamu Narod Bielaruski jašče siañnia patraścić acanić pracu dla jahonaha dabra.

Kažu wyrazna „siahoñnia“, bo „zaŭtra“ ūžo moža nam nie naležać. Čamu? A woś:

Bolš jak paŭhodu tamu adzin krajowy dwutydnio-wik prynios wiestku ab... pašyreñni na Bielarusi pryjechaŭšych z dalokaj Ameryki z mukoj i sałam i ūžo nazad nie zachacieŭšych wiertacca... metodystaŭ. Z druhoj starany wiedama, jak „słaŭna“ znanaja „Armija Spasa“ (Army Salvation) dastała na Bielaruś wialikuju askominu. Ab baptystach, adwentystach, rožnych YMCA-ach, YWCA-ch et consortes ūžo tut i nie kažu.

Što ūsie hetyja „dabradziei“ choć nam dać, ci lepš ad nas uziać?

Ab hetym chopić pakul paru sloŭ: chto ūsie hetyja pany jość? Pieradusim amerykancy. Chto ū Amerycy sam byŭ, moh ich paznaci. A chto tam nia byŭ, dyk padumaj i pasudzi sam: usie jany amerykancy — „dzieci swobody“. Jak takija ūžo radzilisia, rašli, dzialilisia i... da siahoñniašniaha dnia ūscia-ż dzielacca. Manilisia świet cely i jaho zwyčaj adradžać... Adradzili??

Kamu maje dziakawać siañniašniaja Ameryka, što tam siahoñnia majuć najbołšy procent kradzieży, napadaŭ, razbojaŭ i to ū bieły dzień na najruchliwiejšych wulicach najbołšych miestaŭ? Ja daloki ad taho, kab hetych „adradzicielaŭ“ stawiuć tut pad parahrafy kryminalistyki. Ale ja nie mahu abminuć maŭčańniem pytañnia ab tym, chto wyklikaŭ i byŭ patronam usich adklanieńniaŭ, što ū rezultacie mieli nam wiedamyja ūžo padziei? Chto?

I pašla hetkaha egzaminu prychodziać da nas

Niejak instyktoŭna padyjšoŭ da kasy, dzie dali mnie kusok šeraje papieryny. Wyjšaŭ za dźwiery i, šukajućy siabroŭkaŭ-dumkaŭ, uwajšoŭ u wahon, a jany biednyja wilisia kala majho wakna, ale widać biaz biletu — nie mahlili ūwajści, ci moža bajalisia tych z strelbami ludziej, bo i tut było ich poŭna. Iznoŭ astaŭsia adzin siratoju. Skamianiela serca. Prabudziŭsia z hetaha letarhu na świtañni ū m. N., dzie wyjšaŭszy z wahonu-wastrohu wałoksia, zabyŭšysia pra metu padaroży. Zatrzymała mianie prad wializarnaju budyninaju niejkaja sałodka, by hojučaja rany čutka muzyki. Tajomnaju siłaju paciahnuła mianie tudy. Kali ūchodžu — toż kaścio! Ksiondz adpraŭlaje pry aŭtary raraty (—nazaŭtra mielisia być Kalady). Uwajšoŭszy — ūklenčyŭ, chacieŭ malicca — nia moh. Kryŭdu wialikuju čuŭ u sercy! Krychu pastajaŭszy na kaleniach — wychodžu. Baču, kala dźwiarej wialiki kryż z prybitaj fihuraj Chrysta i ūžo chacieŭ minać. A Jon, heny Chrystus, jak-by klikaŭ, jak-by prasiŭ wačyma: nia minaj! Bo-ż i Ja ciarpieŭ i ciarplu zaŭsiody kryŭdy strašennyja ad tych, jakich nad usio lublu — a jany mianie wyraklisia. — Ad tych, dziela jakich z niabieskaje wyšin tak ūniziŭsia rodziacysia ad čalawieka ū chlawie z byđlam; ad tych, dziela jakich ros i hadawaŭsia

ŭ biednacie i ū pracy; ad tych, za jakich, tak mocna ich lubiaćy, i ad ich samych-ža byŭ tak strašna mučany, praliŭ kroŭ i ūmior na kryży! Ad tych, jakim z wialikaj lubaści da ich — usio darawaŭ, dy ūžnoŭ astaŭsia z imi ciešyć ich i jašče ciarpieć ad ich... Ja pacalawaŭszy Nożki Zbaŭcy, wyjšaŭ wiesialejšy dušoju.

Tak, wiesialejšy dušoju, bo ū hetaj Božaj chatcy bačyŭ, jak ludzi, usie našy braty i siostry, biazdolnyja dzieci adnej biazwolnaj Maci-Bielarusi apomniŭšysia chto jany takija, dy zabyŭšysia na proślaje ahidnaje ckawańnie brat-na-brata našych „ruskich“ i „polskich“ duchoŭnikaŭ, ciapieraka i prawasłaŭnyja i kataliki čujučysia dziećmi adnej matki, paklenčyŭszy, horača malučysia prasili ū Boha:

Bačkauščynie — woli,
Abiazdolenym — doli,
Chlebarobam — zahon šyrejšy,
Hałodnamu — chleb sparniejšy,
Biezziamielnamu — ziamlicy,
Kab jak chutčej daždacca
Kali budziem ludźmi zwacca

A kali pa ūsim ksiondz staŭ bahasłaŭlać wiernych Najświaciejšym Sakramantam, ludcy nabożna schiliŭszy

hetyja dabradziei, šukajučy nowaha, świeżaha, silnaha demonstracyjnaha materyjału.

A my? Dachodziać wiestki, što „najwyšejšyja“ kruhi našy nowych „misyjaneraŭ“ blahawolna pryjmajuć... i jašče bolš. Praŭda heta? A kali tak, dyk warta pryhladzicca „haściom“ u wočy zahadzja, dy zważyć warunki, što ich paklikali da žyćcia tam, u ichnaj pieršapačatnaj bačkauščynie, dy paraŭnać ich z warunkami žyćcia ŭ nas, na Bielarusi.

Woś-ža, što wyklikała ŭźnik hetych źjawiščaŭ tam u Amerycy i pry jakich abstawinach ich choćać pryščapić tut na Bielarusi? Adkaz: dwa sabie prochodnyja faktary: niawidany rozmach techniki i jamu śledujučaje razbahacieńnie z usimi jamu należačymi atrybutami ŭ Amerycy i ŭpadak haspadarski hraničacy z rospaćču, dy biasprykładny ździek praŭna-maralny na Bielarusi. U pieršych (Amerykancaŭ) heta byŭ tak charakterystyčny prajaŭ hoładu dušy—i tahdy, kali ciela pierasyčana jość usialakimi naddastatkami a materyja zdawałasja šwiacić tryumf. Na Bielaruś prycho-dziać, kab ławić i karystać z niezdawolenych (apośnich usiudy śmat!), robiačy z ich tak prymostak da ahułu dušy biełaruskaj. Pieršym pryhataŭłasja j dawałasja jak štučny preparat dzieła zamieny stračanaha duchowaha skarbu. Bielarusam-ža hety surrogat maje być... chlebam z nieba.

U Amerycy ŭsie hetyja recepty nie dali należnych wynikaŭ i dadumčywyja ich niadaŭnyja jšče pakłoŭniki, bačučy biazumoŭny krach swajho „rozumowaha“ doktrynerstwa, pakidajuć swaju hulniu, ci lepš „wieru ŭ nia-wieru“ i na hwałt eksportujuć swaje abnoski ŭ świet, u tym liku i k nam, na Bielaruś.

Abščaśliwić nas Bielarusiaŭ toje, što inšym prynias-ło hetulki bied?

28-ha wieraśnia ŭwieś narod česki sławiŭ 997-ja

ŭhodki mučanickaj śmierci swajho kniazia i patrona św. Waclawa. Jakaja škoda, što tak mała synoŭ Biela-rusi dahetul pastarałasja praniknucca ducham taje idei, za jakoj idučy česki kniaź Waclaŭ biazstrašna służyŭ swajej bačkauščynie, swajmu Narodu. Sens hetaje idei byŭ i jość znajści i wierna pierachowywać biazśmiert-nyja cennaści swajho narodu. Za heta i pa siahoŭ-niaśni dzień pamiatka Św. Waclawa šanujecca cełym narodom českim.

* * *

Majem takich duchowych wialikanaŭ my, Biela-rusy? Majem, tolki... my ich časta nia znajem i da ich pryznawacca nia choćam. Bo i jakža wytłumačyć inakš toje źjawišča, što my zusim nie ahladajučysia na swa-ju minuŭšczynu strymhałoŭ kidajemsia ŭ abojmy roznych ahientaŭ, šukajučych adbytu na zalažaŭšy tawar?

Toj fakt, što pašla dawoli doŭhaha zastoju ŭ roż-witku duchowa-maralnaje staronki biełaruskaha adra-dženskaha ruchu, hety faktar usiož prycho-dzić i wy-mahaje sabie adpawiednaha miejsca, dakazuje, što abyjści jaho nijak niemahčyma. I bole jšče: cełaje pytańnie relihijnaha raźwićcia na Bielarusi musić być wyrašana tak, jak hetaha wymahajuć miascowyja wa-runki i daŭno skłaŭšajasia tradycja. Nowaha ŭ hetym kirunku nam ničoha nia treba. My musim tolki z dob-raj wolaj pamahčy sprawie tym, što pačniom staranna šukać parazumleńnia pamiž kirunkami relihijnaj dumki na Bielarusi ŭžo iz prad wiakoŭ istnujučymi. Kamu chapiła adwahi publična pryznać patrebu pahłybleńnia ŭ nas relihijnaha žyćcia, toj nia śmieje ŭžo astacca na pałowie darohi, ale konsekwentna paznanuju i pryz-nanuju praŭdu musić u žyćcio sumlenna prawodzić.

Korotka: prahramaj našaj być musić nie Ame-ryka, ale Bielaruś!
Praha.

A. Koŭzan.

hałowy dalej malilisia: bahasłaŭ Boža mnohapakutnaj Bačkauščynie našaj, bahasłaŭ i daj siłu ŭsim pracaŭ-nikom i zmahalnikom za lepšuju dolu-wolu Bielaruska-ha Narodu, bahasłaŭ i ŭmacuj ducha tym, jakija za światuju sprawu narodu cierpieć u wastrohach. Baha-słaŭ wyhnany worahami z Bačkauščyny. Daj wiečny supakoj dušam tych, jakija na poli pracy adradžeńnia harotnaha narodu zasnuli wiečnym snom!...

Boža, zništo-ż pradaźnictwa ŭ našym Narodzie, adčyni wočy tym, jakich aślapila Judawa srebra, za jakaje jany kjuć mocnyja łancuhy na biełaruskija ruki, dy ŭjuć zasmarhi na biełaruskija šyi! Bahasłaŭ Boža staroncy našaj, bahasłaŭ Boža našamu narodu, baha-słaŭ Boža!...

Molacca, ŭ hrudzi bjucca, ruki łomiać, ślozy ljucca...

A jak apynuŭsia na čmintary, u pieršaha spat-kaŭšaha zapytaŭsia, jak idzie daroha u m. S. Naš bie-larus zaŭsiody spahadny, to i ciapieraka nia tolki rastłu-mačyŭ jak iści, ale zaprapanawaŭ i churmanku, bo jak-raz jechaŭ u toj bok. Ale ja škadujučy, kab dumki spałochaŭšysia iznoŭ dzie nie ŭciakli, padziakawaŭ, dy pajšoŭ ślacham šyrokim.

Wyjšaŭ, hlanuŭ pa poli šerym, pa pałoskach wu-zieŭskich, pa kurhanoch- smyżniakoch, pa kryżoch pa-chilennyh pry darohach, pa wioskach sumnych, pa cha-tach-mahilach, pa pażaryščach zarosłych kustami dy ziellem, pa ziamlankach-norach, što dzie-nie-dzie wid-nielisia pamiž kustoŭ zhareŭšaj wioski; hlanuŭ pa ludziach z twarami da ziamli padopnymi i ŭreście hla-nuŭ na dziećak abdziortych, z mahilnym wyhladam, biehaŭšych bosymi nožkami pa śniahu dy marozie.

...Što-ż, dumaju, — los abdzior ciela, a złaŭ ru-ka abdziorla dušu dziciaču, wydzirajučy rodnuju szkołu. A ty, dziećka, chadzi świeciačy cielam, dy hołaj kryča-čaj ab pomstu dušoju!

Uzirajučysia na ŭsio heta, mimawolna z hrudziej rwucca słowy: O Bielaruś, rodnaŭja Maci,

Kali Ty daždžešsia,
Kab dziećak swaich ratawaci?!...

Prsyłajcie padpisku na „Biel. Krynicu“.

Da nas pišuć.

ŹMIANIAJUĆ, ALE DOBRYCH NIE DAJUĆ.

Miory, Brasłaŭskaha paw. Heta miastečka, u katorym żywuć pieraważna żydy. Naličaje jano damoŭ da paŭtary sotni. Lažyć na 25 klm. ad hranicy Łatwii i Sawietaŭ. Kaścioł znachodzicca jak-by na wostrawie—miż wozieram i rakoju. Jość hmina, pastarunak, szkoła 7-mi addziałowaja, dźwie kooperatywy: sialanskaja i panskaja.

Narod naš nadta-ż ciomny, choć praŭda, jość polskija školy, ale jany takuju samuju karyść prynosiać, jak kašal u chwiarobie. Bo ūziać wučnia, katory skončyŭ 5 addziełaŭ szkoły paŭšecznaje, dyk jon piša tak, što aŭ strach biare, usio roŭna jak kuryca na śmietniku.

Żyćcio maralnaje ū nas tak-ža nie asabliwaje. Tut zaznaču, što żyćcio heta moŭa padtrymać tolki ksiondz, katory ščyra pracawaŭ-by nad swaimi parachfijanami. Ale musić takoha nam nie daždacca, bo choć ich i zmianiajuć u nas, ale dobrych nie dajuć.

Tarapliwy.

„ABIRAŁA“.

m. Dzisna. Pry našym Mahistracie służyŭ na stanowiščy „abirały“ padatkaŭ Jazep Ihnatowič. Pastupiŭ jon na hetu słuŭbu dosyć daŭno, badaj što ci nia ū 1921 h. i woś panawaŭ, jak tut našy miaščanie kažuć, da sioletniaha hodu.

Jak dastaŭsia ū Mahistrat, to z susiedziami pierastaŭ być nawat znajomym. Patrapiŭ jon tady i pa dwa razy z ich taho samaha padatku damahacca. Tak jon byŭ zrabieŭszy Ihnatu Walušku. Atrymaŭszy „nakaz płatniczy ad rogacizny“ Ihnat Waluška bajučysia, kab za „zwłokę“ nie narasło pracentau, wyznačanju na jaho sumu zapłaciŭ u Mahistrat, za što jamu wydali pakwitawańnie. Mima taho, što Waluška jość čaławiek kurašcy i maje ūžo taki nałoh, što kaŭduju pi-sulku jon skurawaje, heta apoŭniaja niekim cudam zastalaŭsia na niaščaćcie pana Ihnatowiča.

Woś-ža pa paru miesiacach źjaŭlajecca da waluški p. Ihnatowič i kaŭa, što jaho Mahistrat prysłaŭ, kab jon pabraŭ padatak z Waluški za „rogaciznę“, a kali Waluška nie zapłacić jamu, to jon addać majemaść jaho pad licytacyju. Urešcie tak jon Walušku razzławaŭ, što toj pakazaŭ jamu pakwitawańnie. Tady Ihnatowič, jak nia solena padjeŭszy, pašoŭ, a Waluška zaraz-ža ū Mahistrat z žalboj, čamu jon nasyłaŭ Ihnatowiča pa dwa razy pa toj samy padatak. U Mahistracie susim ab hetym nia wiedali.

B-ŭ.

NAŠ KAMEDYJANT.

m. Telechany, Kosaŭski paw. 4 listapada razyhraŭsia u Telechanach kamedyja. Jość tut nadta hanarowy pan — heta nia chto druhi — jak naš paštar p. Pioliwa. lšoŭ jon, hety pan, na spacar z ŭzonkaju i spatkaŭsia na kładcy na bałocie z adwakatam Tučynskim i hladziać adzin na druhoha. Urešcie kryčyć p. Pioliwa na adwakata: „Zejdź pan z drogi! Co, pan nie widziš, kto idzie?“ Toj zyoŭ trochi ū bok: „proszę“. A pan paštar jašče hramčej kryčyć: „Ja panu mówię zejść z drogi!“ Ale adwakat nia choča zyjści z henaj kładki ū wadu. Tut i ūziało pačtara. Schapiŭ

pałku i chacieŭ łupanuć pa łysinie pana mecenas, ale budućy maleńkim rostem dyk i niedastaŭ. Adwakat dumaje padać u sud paštara.

A. Šyška.

NIADOBRY ZWYČAJ.

w. Šawury, Brasłaŭsk. hm. Našy niekatoryja panienki drenna siabie wiaduć. Jany zawiali družbu z roŭnymi syščykami i swaimi pastupkami tolki hańbiać jak našu wiosku, — tak i ahułam imia čaławieka i biełarusa. Čas apomnicca.

Sielanin z Šawuroŭ.

WYRADAK.

w. Padzialonaje, Smarhonskaj hm., Ašmianskaha paw. Nيامa musić na świecie horšaha wyradka, jak u nas Jazep Apanasowič. Zrabili jaho lašnikom, dyk ciapier našamu bratu dychnuć nie daje, karaje naš narod i mučyć, što prosta żyćcia nيامa. Musić praŭdu pišuć u kniŭkach pra taho muŭyčka, što zrabili staršynioj, a jak zrabili staršynioj, to jak čort jon pieramianiŭsia—i swoj jamu nia swoj.

Tak-sama i naš Apanasowič Jazepka: tak-ža muŭyk, łapatnik, ale jak zrabili lašnikom, (abo jak ciapier kažuć „gajowym“), to biaz daj pryčyny skubie našaha brata, aŭ strach. A jahonyja štučki nie małyja. Našy ludzi śladziać jaho, kab jon lesu nia kraŭ i kab na ich winy nie złażyŭ. Ab hetym my ūžo pisali i hawaryli lašnikamu i nawat padawali ū Wilniu. Byli jaho zwolniŭszy sa słuŭby, ale hod tamu iznoŭ pryniali. Dyk baluje jon ciapier, aŭ wioska dryŭyć, a kali chto akaŭycca, dyk kryčyć: „ja tabie dapiaku“.

I praŭda što dapiakaje. Kaznā nam dała prahon, jak bilet wyjmali na skacinu, a jon zabaraniaje haniać. Kali jamu što nie pad ruku, dyk piša pratakoł, što skacina chadziła tam, dzie małady les pasadŭany. A nia-daŭna za jaho pryčynaj aštrafawali dwuch haspadaroŭ na wialikija sumy. Adnaho — Juljana Kapača na 180 zł., a Antona Apanasowiča na 300 zł.—byccam za les.

Kali-ž adzin raz našy ludzi pajšli za im śladzić, kab jon časam jakoj štuki nia ūstrojŭ, dyk jon aŭ streliŭ u hramadu ludziej i raniŭ Franciška Apanasowiča, nawat swajho familijanta, a danios u palicyju, što na jaho napala banda ludziej. Ciapier ciahajuć nia-winnych. A kab chto spytaŭsia za što,—ot... pa złości našaha wialikaha „pana“, jaki ūziaŭszy strelbu ū ruki i ūzłażyŭszy šapku kazionnuju, dumaje, što jon nad usich ludziej na świecie, nawat wyšej za samaha Boha. Dyk pišam u hazetu pra hetaha niahodnaha čaławieka, niačaj prynamsia ludzi wiedajuć pra hetaha wyradka, jaki tak ździekujecca nad ludźmi. Asot.

PAN WYHAN ADABRAŭ.

w. Sosanka, Kaścianieŭskaj hm., Wialejskaha paw. Sosanka—wioska wialikaja i biednaja, małaziamielnaja. Nadzieł (učasť) Sosanskich sialan stanowić 10 dziesiacin, a na hetym učasťku jość ūžo i pa 8 haspadaroŭ. U hetym liku tak-ža i niaŭżytki. Kruhom Sosanki ziamla panskaja, p. Bahdanowiča. Sioleta pan Bahdanowič zadumaŭ kala Sosanki ziamlu bliŭžešu raspradać. Usie sialanie dumali, što p. B. budzie mierzyc ziamlu tolki swaju, ale wyjšla inačaj. Jon pamierzyŭ i naš wyhan, katorym dziady i pradziady karystalisia. Wyhan-ža hety — usia paša dla wiaskowaj skaciny. Hałubu F. adrezali kawałak sienaŭcaci jaho ūłasnaj. Sialanie wybrali z wioski 3-ch čaławiek i pa-

słali da adwakata ũ Wialejku, dyk adwokat skazaŭ, što kali my choćam, to možna tolki kupić wyhan ad p. B. Znašlosia 5 sialan, našych niapryjacielaŭ, jakija i kupili našuju pašu, a wioska ũsia astałasia biez jaje.

Dyk jak widzicie, paważanyja čytačy, — nas abdurowyli ũ niekalki stołak i wyhan adabrali, a ciapier jak daś Boh wiasnu, to sa skacinaj i dziawajsia dzie choćas...

Chaćaścik.

ŽYWIE I ŬSIM KŁANIAJECCA.

m. Wišniewa, Wialejskaha paw. U 32 numary „Народн. Справы“ wyčytaŭ ja wiestku, što naš arhanisty dastaŭsy biednuju wišnieŭskuju parachwiju i nia mohučy prakarmić swaju siamju na lik 9 duš z rozpačy zastreliausia.

Woś-ža praŭda toje, što my znajem arhanistaha, katory maje siamju ũ 9 duš, praŭda i toje, što jamu żywiecca drenna, bo parachwija jašče niebahataja, ale kab jon zastreliausia, to niešta nia čuwać. Żywie sabie pamaleńku, jak toj kazaŭ, — z dnia na dzień, żyŭ izda-roŭ, choć jaho taja hazeta ũžo zastrelila.

Kali ũsie wiestki ũ tej hazecie takija jak heta, to widać, što karespondenty taje hazety nadta-ż nia li-čacca z praŭdaj.

Pad wišniewiec.

Z biełaruskaha žyćcia.

Z Biełarusi pad Polščaj.

Memorjał Maryjanaŭ. Superyor kłaštaru Maryjanaŭ u Druŭ Ks. A Cikota padčas žjezdu ũ Wilni biskupaŭ padaŭ im memorjał z nastupnymi damahańniami: 1) nawučańnie wiery jak dzieciej, tak i starejšych adbywać pabiełarusku, 2) misyi prawodzić pabiełarusku, 3) arhanizawać biełaruskaje katalickaje wydawiećwa, i 4) zasnawać placoŭki misyjnyja ũ abradzie ũschodnim.

Z žyćcia Biełaruskaha Instytutu Haspadarki i Kultury. Pradukcyjańść pracy Hurtkoŭ Biełaruskaha Instytutu Haspadarki i Kultury pieradusim zależyć ad kulturnych pracaŭnikoŭ na miascach biaz roźnicy ich palityčnych pierakanańniaŭ i prynależnaści da toj ci inšaj partyi. Tam, dzie nima adpawiednych inteli-hientnych siłaŭ, praca hurtkoŭ nia tolki nia budzie raźwiwacca, ale moža jašče wyklikać roźnyja razčara-wańni, jak heta ũžo zdaryłasja z hurtkom u Słonim-skim pawiećie.

U źwiazku z hetym treba wielmi aściarożna adkrywać nowyja hurtki. Centralny Ŭrad.

Nowaja achwiara. U hetym tydni ũ Horadni pamior ad suchotaŭ biełaruski rewalucjoner Alaksandra Stankiewič. Niabožčyk byŭ asudżany ũ wiadomym biełaruskim pracesie 42-ch u Biełastoku ũ 1923 h. Nia-chaj jamu budzie lohkej rodnaja ziamielka!

„Dzie čutny mowy našaj huki“. Pad hetkim zahałoŭkam małady biełaruski kompazytar A. Stepowič ułażyŭ wierš i muzyku da jaho. Pieśnia heta z no-tami ũžo wyšla z druku i pradajecca ũ biełaruskich kniharniach. Asobny numar kaštuje 60 hr.

Žmiena redaktara. Dahetulašni adkazny redaktar i wydaŭca „Сялянскай Нiвы“ hram. St. Wolski zdaŭ swajo stanowišča nowamu redaktaru hram. Lucyjanu Mičko.

Z Radawaj Biełarusi.

Biełarusy za łacinski alfabet. Na biełaruskaj konferencyi filaloħaŭ byla padniata sprawa zamieny kirylicy na łacinku. Z aħulnaha liku 70 za litary łacin-skija wyskazałasja 36 deleħataŭ.

Z žyćcia ũkrainskaha.

Adkryćcie ũkrainskaha nawukowaha instytutu ũ Berlinie. Dn. 18.XI s. h. u sali Berlinskaha ũniwersytetu adbyłosia ũračystaje adkryćcie ũkrainskaha nawukowaha instytutu. U uračystaści pryniaŭ udziel rektar Berlinskaha ũniwersytetu i cely rad niamieckich prafesaroŭ. U pramowach adznačali, što hety instytut maje paddzierżywać kulturnuju suwiaź miż ũkrainskim i niamieckim narodami.

Zakryćcie „Ŭkrainskaj Hramady“. Na raocy presawaha dekretu prezidenta R-taj Polskaj u Łucku začyniena hazeta „Ŭkrainska Hromada“.

151 abwinawačanych. U Władzimiry - Wałynskim adbywajecca praces, pa liku abwinawačanych najwialikšy ũ Polščy. Abwinawačwajuć 151 sialan ũkrainskich u prynależnaści da Kam. Partyi. Dasiulešniaja adsiedka ũ turmie ich nie zlamala. Koźny z ich padkrešliwaje swaju prynależnaść da ũkrainskaha narodu, adkid-wajučy kamunizm.

Kanhres Ŭkrainski ũ Lwowi. Niadaŭna adbyŭ-sia druhi Kanhres Ŭkrainskaj Narodna-Demokratyčnaj Łučnaści. Padčas Kanhresu adbyłasja ażyŭlenaja dyskusija nad referatam prezesa Łučnaści Dymitra Lewickaha. Padstawowyja ũchwały Kanhresu „Undo“ padkrešliwajuć neħatyŭnaje stanowišča da ũsialakich aktaŭ miźnarodnych, nia budučych u łučnaści z wolaj narodu ũkrainskaha. U sprawie Radawaj Ŭkraŭny Kanhres wyjawiŭ pahlad, što ũ ciapierašnich warunkach u źwiazku z istnujučym ustrojem nima tam suveren-naha ũkrainskaha haspadarstwa. Padkrešlena kanieč-naść arhanizawańnia narodnych čynnikaŭ ũkrainskich Ŭschodniaj Małapolščy ũ kirunku ũświedamleńnia na-rodu ũkrainskaha. U apošniaj rezalucyi kliča prezyd-jum „Undo“ da nawiazańnia łučnaści z usimi naroda-mi ũ Polščy, jakija znachodziacca ũ padobnych wa-runkach, što j narod ũkrainski, kab stwaryć adzi-ny front.

Z žyćcia litoŭskaha.

Kamisija da ziemlarobskich spraŭ. Na žjeździe litoŭskich ziemlarobaŭ 23.XI s. h. byŭ wybrany wy-kanaŭčy kamitet, jaki 24.XI adbyŭ swajo pieršaje pa-siedźańnie. Abrany nastupnyja asoby jak: staršynia — ziemlarob Špak Stanisłaŭ; wice-starš. — zieml. Goj-gałas Kazimir i aħranom Stankiewič Maciej, sekretar — Matjošajtis Stanisłaŭ; kiraŭnikom usich spraŭ wyk.kam. — aħr. Kieryłowič Piotr; skarbnikam — ks. Ma-lukiewič Klemens.

Red. „B. Krynicy“ swaim čytačom daje praŭnyja parady. Dyk ũ roźnych praŭnych spra-wach prosim zwaročwacca da nas u piśmie. Adkazy budziem źmiaščać u našaj hazecie.

Z życia kaścielnaha.

Narady Biskupaŭ Polskich. Dn. 30.XI s. h. ũ Wařawie pačalisia narady Biskupaŭ polskich. J. E. Arc. Wilenski wyjechaŭ na hetyja narady, dzie mieli być pradstaŭлены praz jaho biełaruskija damahaŭni.

Z życia haspadarskaha.

Ab parcelacyjnym planie na 1927 hod. Min. Ziam. Reformaŭ d-r. Staniewič pradstaŭnikom prasy daŭ nastupnyja infarmacyi ũ sprawie parcelacyjnaha planu na 1927 hod:

Na padstawie ũstawy z 28.XII 1925 h. u 1927 h. u-wa ũsiej dziaŕżawie maje być rasparcelawana 200.000 ha. Da hetaha liku zaličajecca ziamla ũžo rasparcelawanaja da dn. 1.XI 1926 hodu; ũ 1927 h. zastajecca rasparcelawać jašče 120.000 h. Z hetaha liku ũ wajawodztwach uschodnich wypadaje najbołš, bo 53.000 ha; u Kanhresoŭcy 30.000 ha; Haličynie 20.000 ha; u b. zabory pruskim i Šlonsku Ciešynskim 16.800 ha.

Ci daduć ziamli biełarusam, — ministar nie ska-zaŭ ničoha. Musić i dalej buduć abdarać ziamielkaj našaj polskich asadnikaŭ.

Z kraju.

Čeny ũ Wilenščynie. Žyta za 100 kl. — 42 zł., awios — 34-35, jačmień — 35-36, pšanica 50-51. Za 1 kil. wałowiny — 1.60, cialaciny — 2.00, barani-ny — 1.60, šwininy 2.60, wutki 4.00-4.30, sałanina — 4.00-4.30, šmelc šwinny — 4.80, masła niesalonaje — 7.50-8.00, sałanaje — 5.00-6.00, šmiatana — 1.60-2.30, twaroh 60-80 hr., 10 štuk jajak — 2.20-2.60.

Z Polšcy.

Zahad Min. Ašwiety Bartla ũ sprawie škol-nictwa na biełarуска-litoŭska-ŭkrainskich ziemiach. 19.XI s. h. kiraŭnik Min. Ašwiety p. Bartel wydaŭ za-had da kuratarau Wilenskaha, Bielastockaha, Paleska-ha i Wałynskaha szkolnych wokruhaŭ, u jakich zahadwa-je pawiedamić usich szkolnych inspektarou, kab tyja ũ swajej pracy kirawalisia dabrom usich hramadzianaŭ, biaz rožnicy religii i narodnaści. Administracyja škol-naja pawinna pakinuć hruboje nakidywaŭnie polskaści i pačać šanawać usio, što jość asabliwašciu kulturnaj, religijnaj i nacyjanalnej miesnaha nasialeŭnia. Pier-šaradnym wymahaŭniem ad školnych pracauŭnikou žjaŭ-lajecca dakładnaje znaŭnie miascowaje mowy, u jakoj i pawinny jany parazumiawacca z dziećmi ũ pačatka-wym nawučaŭni.

Zahad zusim nia kiepski, ale my peŭnyja, što pakul p. Bartel nie zabiare ciapierašnich wučycialou tudy, škul jany pryjechali, datul heny zahad nia ũwoj-dzie ũ žycio.

Proci zabarony wywazu zboža. Ministar ziemia-robstwa Niezabytoŭski ũ hutarcy z žurnalistami zaja-wiŭ, što jon u kamitecie ekanamičnym Rady Ministrau wyskazaŭsia proti zabarony wywazu zboža, bo z da-ražynioj chleba ũ miestach pawinny zmahacca rady miejskija.

Čuhunačny taryf. Z dnia 1-ha śnieżnia s. h. padwyšajecca čuhunačny taryf asabowy i na tawa-ry. Aplata asabowaha budzie padwyšana na 10 proc. Pierawoz bahaža, pierasyłak i aplata na padmiejskich čyhunkach astaniecca biaz žmieny. Aplata za pierawoz tawaraŭ padwyšajecca tak-ža na 10 proc.

Z Niezależnej Litwy.

Pratest studentau. Studenty sabraŭšysia ũ Na-rodnym Domie ũ Koŭnie na miŭnyhu ũ sprawie bałša-wizacyi i palanizacyi Litwy wyniešli rezalucyi, u jakich wostra pratestujuć proti akcyi ũradu, palanizujučaj Litwu.

Z zahrancy.

Anhlia Pierabudowa Wialikaj Brytanii. Naro-dy Paŭnočnej Afryki i Kanady daŭno ũžo imknulisia da taho, što ciapiet stałasia faktam. Prad-staŭniki Wialika-Brytanskich daminijaŭ: Kanady, Neŭ-Faunland'a, Paŭdzionnej Afryki, Nowaj Zelandyi i Ir-landyi na supolnaj konferencyi pryniali pastanowu ab pierabudowie Wialikaj-Brytanii. Pawodle hetaj pastanowy Wialikabrytanskaja imperyja składajecca z aŭtanamičnych adzinak, zusim roŭnych što da praŭ i abawiazkau, nie padparadkawanych adny druhim ani ũ unutranych, ani ũ zahraničnych sprawach. Jość jany zlučany miž saboj wiernašciu Karonie (Anhlia) i žjaŭlajuca dabrawolna žwiazany miž saboj častkami anhielskaha narodu. Nia ũchodziać siudy Indyja, jakaja ũwachodzić u skład Wialika-Brytanskaje imperyi, jak asobnaje carstwa, buduče pad zahadam adnaho z siabrou anhielskaha ũradu t. zw. Sekretara Stanu da spraŭ Indyi.

Strajk wuhlakopau wyhasaje. Z Anhlia danosiać, što wuhlakopy Paŭdzionnaje Walii i Yorkshire pasta-nawili prystupić da pracy. U mnohich kapalniach prad-staŭniki hornikaŭ padpisali dahawory na praciah da 2 hadou. 30.XI s. h. da paŭ miljona rabotnikaŭ pry-stupila da pracy. Z pryčyny raspačaćcia pracy praz wuhlakopau z dn. 1.XII s. h. cana na wuhal maje pa-niżicca na 25 proc.

S. S. R. R. Čyčeryn na kuracyi. Z Berlina da-nosiać, što pryjaždza pa darozie tudy Čyčeryn, jaki jedzie ũ Frankfurt nad Majnam da słaŭnaha specyjalisty, ũ jakoha budzie lačycca.

Wenhryja. Druhaja wiasna. Z pryčyny niabywa-łaj ciapłyni, u nikatorych miascoch Wenhryi druhi raz začwili sady.

Watykan. Nowaja Papieskaja Encyklika. Kurja Papieskaja wydała encykliku papiesku-ju z pryčyny prašledawaŭnia kaścioła ũ Meksycy. Pa-piež wyraziŭ spahad z powadu baračby religijnaj u Meksycy i adnačasna padziaku ũsim baračbitom.

Brazylija. Paŭstaŭnie. Z Brazylii danosiać, što tam pačalosia paŭstaŭnie proti ũradu. U časie bitwy pad Bella Vista z boku wojska ũrada-waha i paŭstancaŭ pała niekalki sot zabitymi. Kaman-dzier uradowych addziaŭ uziaty ũ palon paŭstancami.

